

Uczył jazdy wbrew zakazowi

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojeźdźcza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 21 (280) Rok VI 28.05.2009 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1731-5646

Wspomnienia Sybiraków



Dziecięce lata pod nahajką

Gdy wybraliśmy się do Reska odwiedzić panią Stefanię Czuchno, mającą 99 lat, wiedzieliśmy tylko, że wróciła z Syberii w 1957 roku. Staruszka spała. Rodzinną historię, jakże dramatyczną, opowiedziała nam jej córka pani Wiera Krasnodębska. str. 8-9

PHD
WWW.KAWINSKY.PL
DRAWSKO POM.
STAROGRODZKA 27
8.00 - 17.00
TEL/FAX 94 36 320 74

STAL

wyroby hutnicze
produkcja **więzby dachowej**

śruby, gwoździe, zszywki, wkręty, piły, kątowniki, piły, ściernice

KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
PIOTR SKRZYPCZAK**

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3
BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05
Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice

24h

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI**

Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

Ani jednego chłopaka w
Prezydium Młodzieżowej
Rady

DZIEWCZYNY RZĄDZĄ W ZŁOCIENCU

W Budowie płacą za sprzątanie
i mało co z tego mają!!!

WYJĄTKOWO
ELEGANCKIE SKLEPY
ZE SZCZURAMI
NA ZAPLECZU

F.H.U. REMONTER, Drawsko Pom. ul. Brzozowa 1
Tel. 601-449-876 e-mail: damiand100@wp.pl

BUDUJESZ I WYPOSAŻASZ - ZAJRZYJ DO NAS

Kabina szklana narożna + brodzik głęboki z obudową 850 zł
Kabina szklana narożna + brodzik niski kompakt 570 zł
Dachówka ceramiczna ROBEN *miedziana* 29 zł/mkw.
Dachówka ceramiczna ROBEN *kasztan* 30 zł/mkw.
Dachówka ceramiczna ROBEN *czarno-brązowa*
glazurowana 31,50 zł/mkw.
WC kompakt z deską 229 zł

120 WZORÓW PANELI PODŁOGOWYCH
już od 18,90 zł/mkw.
GLAZURA I TERAKOTA duży wybór od 19,50 zł/mkw.

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



Mamie i Matkom

Kazimierz Rynkiewicz

Gdy nasza dziennikarka Magdalena Mucha wybrała się z dziennikarską wizytą do Reska w powiecie łobeskim, do pani Stefanii Czuchno, nie przeczuwaliśmy, że usłyszy tam tak ciekawą historię tej rodziny. Publikujemy jej pierwszą część, opowiedzianą przez córkę pani Stefanii – Wierę Krasnodębską. Pani Stefania, mająca już 99 lat akurat zdrzemnęła się, więc nie wypadało jej budzić. Opowieść snuła córka, a opowiedziana historia zbiegła się z Dniem Matki.

Gdy w takim dniu myślę o Matkach, to na myśl przychodzi mi matki podobne do pani Stefanii Czuchno. I chociaż jej nie znam, z opowieści córki wyłania mi się postać kobiety podobnej do wielu polskich Matek, które przeżyły dramatyczne czasy, doznały upokorzeń, wysiedleń, katorżniczej pracy, rozłąk i śmierci najbliższych, zwątpienia i bezsilności, ale wytrwały i ochroniły swoje dzieci, wracając z nimi do ojczyzny i tę ojczyznę z dziećmi odbudowując. Pokolenie naszych matek zrodziło nas – wbrew dramatyzmowi czasów, biedzie i przeciwnościom. Dobrze jest cieszyć się tym danym życiem. Bo przecież mogłoby nas nie być. Choćby dlatego, że ówczesnym rodzicom mogłoby przyjść do głowy, że nie stać ich na nas. Dziękuję im za to, że tak nie myśleli.

Mamie i Matkom

Matki Sybiraczki,
Matki żołnierzy idących na wojnę,
Matki żołnierzy nie wracających
Matki powstańców warszawskich,
Matki partyzantów,
Matki zwykłych zjadaczy chleba,
Matki wyczekujące,
Matki opłakujące,
Matki zgarbione,
Matki karmiące,
Matki niosące,
Matki pełne rozpaczny,
Matki śpiewające,
Matki tulące,
Matki szykujące,
Matki żegnające,
Matki pełne nadziei,
Matki szlochające,
Matki zaradne,
Matki odejmujące sobie,
Matki kreślące znak krzyża,
Matki różańcowe,
Matki zbierające okruchy
Matki czuwające,
Matki nigdy nie zmęczone,
Matki spracowane,
Matki pomarszczone,
Matki siwiejące,
Matki ocierające łzy ukradkiem,
Matki jak ciepły bochen chleba
Matki jak łąka zielona,
Matki jak zapach mleka,
Matki jak wierzby płaczące
Matki jak katedry czekające
Matki jak odejścia i powroty
Matki jak koleina drogi
Matki jak próg starego domu
Matki jak opuszczone gniazdo
Matki jak ostatnie westchnienie

Nasze Matki...

Nasze Matki są krajem, który zamieszkujemy, gdzie byśmy nie odeszli. Nasze Matki są naszą ojczyzną, stworzoną z krwi, mleka i tej czułości, której już nie pamiętamy, której już nie umiemy, a która nadal podtrzymuje nasze życie, tłoczona niewidzialną pępowiną.

Sprostowanie do artykułu „Lekcja nad przepaścią”

Proszę o zamieszczenie sprostowania dotyczącego artykułu pana Nosela pt. Lekcja nad przepaścią, który ukazał się z datą 21.05.2009.

Prócz miejsca, w którym znalazł się redaktor Nosel wszystko jest jego wyobrażeniem, subiektywnym spojrzeniem przez pryzmat swojego systemu wartości i osobistych standardów (jakże niskich) pracy dziennikarskiej.

Pan Nosel pozwolił sobie przedstawić mnie w świetle nieobowiązkowego, nie dbającego o bezpieczeństwo uczniów, złego gospodarza, nauczyciela i dyrektora zadając na końcu swojego artykułu retoryczne pytanie godzące w moje dobro osobiste.

A teraz w kolejności:

1. Czy pan szanowny redaktor Nosel zamienił ze mną choćby jedno słowo na opisywany przez siebie temat? Nie! Wchodząc na teren szkoły, mijając wszystkich po drodze nawet „dzień dobry” nie powiedział.

2. Kilkumetrowa przepaść? Co za bzdura – skarpa porośnięta drzewami. Owszem, płot jest tylko w części, ale gdyby pan Nosel był zorientowany, to wiedziałby, że jako dyrektor Gimnazjum nie jestem gospodarzem obiektu i nie zarządzam tą materią, więc nie można ode mnie tego wymagać. Jednak można napisać, może ludzie to kupią.

3. Na boisku nie trwał żaden mecz, tylko kilka uczennic trenowało elementy techniczne, co w znacznym stopniu zwiększa kontrolę nad tym, co się dzieje i niebezpieczeństwo spadnięcia w „przepaść” prawie nie istnieje. Poza tym szanowny panie redaktorze trochę wyobraźni – trwa remont i warunki są trudne, ale pan lubi pisać o głupotach i kłopotach, bo nic pozytywnego pana nie interesuje.

4. Na jakiej podstawie pan Nosel zauważył moją „wielominutową nieobecność”, skoro widziałem go jak przyszedł, fotografował remontowane obiekty, zrobił zdjęcie uczennicy, później sfotografował opisywany kamień, przy którym ustawił dzieci ze szkoły podstawowej, które nie miały z tym wydarzeniem nic wspólnego, ale nie liczą się fakty, liczy się subiektywny (czytaj: tendencyjny) komentarz. To jest warsztat dziennikarski. A może nie widział mnie z boiska, które opisuje, gdyż stamtąd nic nie widać.

5. Nie obyło się też bez krytyki uczestnika patrolu szkolnego, który

w tej chwili akurat stał i obserwował co się dzieje, bo takie też ma zadanie. Zresztą jest świadkiem, że cały czas byliśmy w opisywanym przez pana Nosela miejscu, zastanawiając się, czego znowu się czepi i co manipuluje.

Dyrektor Gimnazjum
Zbigniew Buczek

P.S.

O jakości warsztatu dziennikarskiego pana Nosela niech świadczy zwrot „Polska weszła akcją ogólnopolską”, lepiej gdyby weszła ogólnoniemiecką.

Jeszcze jedno: przepraszamy, że nie napisaliśmy kto zamordował naszego generała, gdyż tego nie wie nikt i chyba się nie dowie, ale w mentalności pana redaktora wszystko czego się można czepić trzeba wykorzystać.



Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
-redaktor naczelny (tel. 0504042532);
Współpraca: Tadeusz Nosel.

Reklama: tel. 512 138 349

Telefon kontaktowy do redakcji:
091 397 37 30.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;

Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Niezbędny kompromis między użytkownikami naszych lasów**KONNO W POBLIŻU
PUSZCZY DRAWSKIEJ**

(ZŁOCIENIEC). Od kilku już lat w Złocieniu jest możliwość uprawiania jazdy konno. Do tego istnieje możliwość nauki jazdy tak dla dzieci, jak i dla dorosłych. Jest w ofercie opieka instruktorska, łagodne zwierzęta, teren i sprzęt do jazdy, wszystko w pobliżu Drawskiego Parku Krajobrazowego.

Nie od rzeczy jest wspomnieć o możliwości kwaterowania blisko stadniny, o organizacji ognisk i grillów, rajdy konne na dwa lub nawet trzy dni, przejażdżki bryczką oraz wozem drabiniastym. Zimą – kuligi. Specjalne oferty dla grup zorganizowanych.

A mankamenty tych atrakcji? Rowerzyści i biegacze narzekają, że najbardziej popularne dukty i dukciki spacerowe są niszczone końskimi kopytami. Jazda po takim trzęsawisku rowerem wnerwia (unerwia?) dość głęboko, zaś bieganie po takich ścieżkach i ścieżynkach grozi nawet kontuzjami. Po naszych lasach biegają także czynni lekkoatleci.

Dodajmy jeszcze – coraz częściej właściciele psów popuszczają swoim ulubieńcom na tyle, że słychać skargi zwykłych spacerowiczów leśnych. Ludzie boją się psaków w lasach puszcanych samopas, i trudno się im dziwić. (N)

Dofinansowanie szkolenia ratowników wodnych**OBRADOWAŁA LOKALNA
ORGANIZACJA TURYSTYCZNA**

(ZŁOCIENIEC). W złocienieckim Urzędzie odbyło się walne zebranie przedstawicieli Lokalnej Organizacji Turystycznej. Wysłuchano sprawozdania finansowego za ubiegły rok. Podjęto jednogłośnie decyzje o udzieleniu absolutorium

dla Komisji Rewizyjnej. WOPR złożył wniosek o współfinansowanie przez gminę kursów ratowników wodnych do wysokości osiemdziesięciu procent kosztów. Dwadzieścia procent to wkład własny WOPR. (Um)

Na etacik, na regulacje, na diety – Rada da, bo Rada ma (nie swoje)**KOLEJNY ETACIK W URZĘDZIE**

(ZŁOCIENIEC). Akurat mamy taki czas, kiedy wszyscy szukają oszczędności, a już szczególnie w administracji. Otóż ta fala jakoś dziwnie omija Złocieniec. W tym tygodniu burmistrz ma otrzymać podwyżkę zarobków, dla niepoznaki nazwaną „ustaleniem wynagrodzenia”. Do Urzędu zaś przyjmie się kolejnego pracownika w ramach naboru. Niedługo już liczba zatrud-

nionych w złocienieckim Urzędzie może sięgnąć stu osób.

Miejscowa Opieka Społeczna daje pracę już osobom trzydziestu dziewięciu. Jeśli Rada Miasta z najprzeróżniejszych powodów akceptuje tego rodzaju pociągnięcia, to wtedy podatnik musi rzeczywiście płacić jak za przysłowiowe zboże. W tym i na diety radnych. Niech Tusk oszczędza. (N)

**Medal PCK dla 2 Brygady
Zmechanizowanej Legionów**

W dniu 21 maja, w Ośrodku Kultury w Drawsku Pomorskim, na akademii zorganizowanej z okazji „Tygodnia PCK” odbyła się uroczystość wręczenia medali okolicznościowych.

Od wielu lat 2 Brygada Zmechanizowana Legionów aktywnie wspiera honorowe krwiodawstwo w powiecie drawskim, poprzez organizowanie akcji oddawania krwi przez żołnierzy.

Za szczególne zasługi w efektywnym działaniu wspierającym Ruch Honorowego Krwiodawstwa prezes Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża uhonorował 2 Brygadę Zmechanizowaną Legionów ze Złocienka medalem 50-lecia Honorowego Krwiodawstwa PCK. Medal w imieniu dowódcy brygady odebrał mjr Grzegorz Romanowski – Szef Sekcji Wychowawczej 2 BZ.

Kpt. Jan Szewczyk

Sesja Rady jak inne**KULTURA ZŁOŻY
SPRAWOZDANIE, BURMISTRZ
OTRZYMA PODWYŻKĘ**

(ZŁOCIENIEC). Dwudzieste-ego ósmego maja w czwartek sesja Rady Złocienka. Godzina 10.00 w sali ZOK, przy Wolności 6.

dzictwa narodowego w gminie Złocieniec. Sprawozdanie złoży Społeczna Rada Kultury.

Podwyżkę pensji dla burmistrza nazwano ustaleniem wynagrodzenia miesięcznego. Jak zawsze – Tribuna Obywatelska, interpelacje i zapytania radnych. (Um)

Pod obrady pójdzie informacja o działalności kulturalnej ZOK-u. Dopisano jeszcze – ochrona dzie-



OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tymopol.pl www.tymopol.pl

5 % RABATU NA OTWARCIU

**30 maja OTWIERAMY
NOWY ZAKŁAD OPTYCZNY**
w Drawsku Pomorskim przy ul. Zamkowej 24/2

Oferujemy

- pełen zakres profesjonalnych usług optycznych
- szeroki asortyment szkielec oraz opraw o najnowszej stylistyce
- firm krajowych i zagranicznych
- atrakcyjne ceny

Zapraszamy

Dary natury - i owszem, reszta w rękach ludzi

JAK DZIAŁA „MOTÓR” POSTĘPU W ZŁOCIENIEŃCU

(ZŁOCIENIEC). Co najmniej od trzech tygodni na Drawie obserwujemy już kajakarzy. W tym tygodniu pierwszy raz liczniejszą grupą. To asumpt do tego, by raz jeszcze wskazać, że rzeka w mieście nie jest przygotowana do przyjmowania turystów. Brzeg kompletnie zaniedbany, infrastruktury żadnej, nawet ławki, niedługo nurty rzeki skryje wszędobylska roślinność.

Kiedy przyglądamy się majowemu Złocięncowi, nie sposób nie dostrzec, że to miasto urody niebawalej wprost. Ale, wszystko, co się na nią składa, to dary natury. Gospodarze tego miejsca jak dotąd nie uczynili nic, by choćby nazwanie go turystycznym nie było przesadne.

Dwie rzeki w mieście, ale od dziesięcioleci tylko do zagospodarowania. Trzy jeziora w mieście – pozostawione w długich dziesięcioleciach samopas. Wzgórza w mieście, lasy – żadnego pomysłu na nie do dzisiaj. Nawet dzieciakom górki pod sanki do tej pory nikt przez ponad półwiecze nie zdołał przygotować, a już dwukrotnie istniały tu przedsiębiorstwa, które na pieczętkach miały i mają „sport i rekreacja”.

Nad Jeziorem Maleszewo okoliczni mieszkańcy posadzili kilkadziesiąt drzewek. Ot, skrzyknęli się. Poprzednio, ci sami mieszkańcy dzieciom utworzyli skromny ogródek zabaw. Gmina dodała jeszcze jeden, nazwijmy go – profesjonalny. Wykoszono trawę, na jednej z bramek powieszono siatkę. Rozpoczęła się futbolowa strzelanina. Dawno tu tego nie było, bo nie było siatki.

Co dalej? Na zagospodarowanie czeka całe jezioro. Mogłoby być istną perełką, ale nie jest. Też już coś około pięćdziesięciu lat. Ile czasu jeszcze musi upłynąć, by dary natury trafiły do sumień gospodarzy miasta, które zaniedbane jak mało które wokół.

Przyczyny takiego stanu rzeczy. A choćby i taka, że jak się ogląda prywatne obejścia zamieszkanego przez przedstawicieli gminnej władzy, to gołym okiem widać jak niebawale się one różnią od tego, co w



mieście oglądamy codziennie. Jak się porówna rodzaje samochodów, którymi porusza się gminna władza z jakością choćby gminnych ławek, których w większości nie ma tam, gdzie być powinny, z jakością chodników, nieszczęsnego deptaka, to się od razu widzi, jakiego rodzaju gospodarzenie w mieście obowiązuje i rodzaje uwikłań w zatrudnieniach na etatach w potrzebnych lub nie spółkach i zakładach. Jak się człowiek codziennie potyka o rodzaje tutejszych polbruków, granitu na deptaku, itp., itd., to się od razu wie, jakie kierunki obowiązują w rozdzielaniu tutejszych złotych budżetowych. Zła opinia o jakości miasta Złocieniec jest powszechna daleko poza rogatkami miasta.

Jeszcze nigdy w historii miasta nie było tu choćby zwykłej sali konferencyjnej. Nie było normalnie wyposażonego pomieszczenia, w którym można by prowadzić wykłady na przykład z tematyki sportowej adeptom piłkarstwa lub innych dyscyplin. O hoteliku sportowym, o gabinecie sportowej odnowy, o normalnej, nowoczesnej bibliotece wszyscy tu udają, że nie wiedzą, co

chodzi. Niektórzy radni mówią, że nie udają, a wiedzą.

Siłą miasta jest pieniądź wypłacany w budżetówce, ale to i główna przyczyna jego codziennej nędzy. Ta rozrosła się już do rozmiarów monstrualnych. Z tego powodu władza jest tu wykonywana przez zasiedzenie. Etacik, albo więcej, dietka, głosowanie gminnych złotych na pensje dla siebie i najbliższej rodziny, to w Złocięncu normalka najnormalniejsza. Symbolicznym obrazem tej złocienieckiej maniany jest klombik w centrum miasta, gdzie ludzienie mogą się

doprosić o to, by postawiono tu więcej ławek, nie mogą się doprosić, by klombik obsiać trawką choćby, a władza mimo braku trawki posłała w to miejsce kosiarza z kosą mechaniczną, który kosił trawę, której na tym klombiku nie ma.

Były w kraju takie czasy, gdy kosy stawiano na sztorc. W Złocięncu znaleziono dla kosy jeszcze jedną formę zaistnienia. Niedługo operatora kosy odznaczą medalem „za wykaszanie gminy”. Zmiana taka, że teraz kosa jest na „motór”.

Tadeusz Nosel

Zaproszenie na trzeci czerwca do sali ZOK

Rozśpiewane, roztańczone gimnazjum nr 1

(ZŁOCIENIEC). Rada Rodziców i uczniowie Gimnazjum Nr 1 imienia Bohaterów Monte Cassino serdecznie zapraszają na koncert „Rozśpiewane i roztańczone Gimnazjum”.

Śpiewanie i tańczenie trzeciego

czerwca w sali widowiskowej Złocienieckiego Ośrodka Kultury przy ulicy tak zwanej Wolności 6. Początek godzina 17.00. Zerknijmy do kalendarza – trzeci czerwca to środa. Dorosli za wstęp zapłacą pięć złotych. Dzieci i młodzież trzy. (n)

Tłumaczenia

**BILETY
MIĘDZYNARODOWE**

tel. 094 71 27 847

kom 0 501 897 704

Złocieniec, ul. Kręta 18

ROLETY - MOSKITIERY - ŻALUZJE

Montaż - sprzedaż

Dobra cena, rabaty

Drawsko Pom., Czaplinek,

Złocieniec, Połczyn Zdr., Łobez

F.U. LAMEL Złocieniec tel. 504 480 307

Pranie czyszczenie

dywanów, wykładzin,
tapicerki samochodowej
(wszelkie auta, autobusy)
sprzętem i środkami
firmy KARCHER

Tel. 608 182 350

(dojazd do klienta)

Za tak niewiele, zrobiono tak wiele

(SULISZEWO) 15 maja br. odbyło się - w ramach projektu „Działaj lokalnie” - uroczyste otwarcie ścieżki przyrodniczo-edukacyjnej „Mówią stare drzewa”, zlokalizowanej na terenie zabytkowego parku przy Szkole Podstawowej w Suliszewie.

Ustawiono 11 tablic dydaktycznych zatytułowanych:

1. Miły użytkownik - 2 tablice zawierające regulamin opracowany przez uczniów
2. Stare drzewo
3. Martwe drzewo
4. Anatomia drzewa
5. Drzewa parkowe
6. Parkowe osobliwości
7. Ptasi budzik
8. Formy ochrony przyrody
9. Wiosenne runo
10. Drzewo – świadek historii

Pomysłodawczyniami tematyki ścieżki były panie Alicja Diak – nauczyciel Szkoły Podstawowej w Suliszewie i Małgorzata Wedel-Korpala z Nadleśnictwa Złocieniec. Drewnianą konstrukcję tablic wykonali na swój koszt pan Henryk Kobyłt i pan Henryk Potocki. Tablice wkopali rodzice uczniów – panowie Piotr Kwaśny, Andrzej Zbożnik,

Robert Mamzer, Krzysztof Wyrzykowski i Narcyz Mendel. Praca przy projekcie połączyła działania całej lokalnej społeczności: uczniów, rodziców, nauczycieli, pracowników obsługi, władz lokalnych (sołtysi Suliszewa i Dalewa), właścicieli zakładów drzewnych, Nadleśnictwa Złocieniec. W wyniku podjętych wspólnych działań powstała nowa baza dydaktyczna i atrakcja turystyczna.

Realizacja projektu to proces długofalowy. Został rozpoczęty 10 października 2008 r. udziałem w Święcie Drzewa. Uczniowie z rodzicami, nauczycielami, paniami Henrykiem Kobyłtem, Adamem Mularczykiem i Piotrem Kwaśnym posadzili ponad 200 drzewek świerka, 6 szakłaków i jodłę – drzewko w intencji pokoju. Akcją kierowała pani Małgorzata Wedel-Korpala, pracownik Nadleśnictwa Złocieniec, które przekazało sadzonki. Po ciężkiej pracy odbyło się ognisko z pieczeniem kiełbasek.

Uroczystość otwarcia ścieżki swoją obecnością zaszczycili burmistrz Miasta i Gminy Drawsko Pom. - pan Zbigniew Ptak, sekretarz – pani Elżbieta Koba, pracownicy Referatu Ochrony Środowiska – Małgorzata Jakubowska, Wiesław Lisowski, pracownicy Referatu Funduszy Społecznych – pani Kamila Marczevska, pan Daniel Puchalski, ksiądz proboszcz Krzysztof Korniak, sponsorzy: pan Henryk Kobyłt, w imieniu pana Henryka Potoc-



kiego – Jerzy Zygan, sołtysi Suliszewa i Dalewa – panowie Józef Więckowski i Adam Mularczyk oraz rodzice uczniów szkoły. Zaproszeni goście obejrzeni przygotowany program artystyczny – spektakl „Szewczyk Dratewka”, zaprezentowany przez uczennice klasy III pod kierunkiem pani Teresy Kaczmarek oraz program słowno-muzyczny o tematyce przyrodniczo-ekologicznej, opracowany i przygotowany przez panią Teresę Winnicką. Następnie symboliczne-

go otwarcia ścieżki poprzez uroczyste przecięcie wstęgi dokonali zaproszeni goście, którzy później udali się na słodki poczęstunek, a uczniowie wzięli udział w rajdzie zadaniowym związanym z umiejętnością korzystania z otwartej ścieżki przyrodniczo – edukacyjnej. Imprezę zakończyło wspólne ognisko z pieczeniem podplomyków i kiełbasek. Podziękowania za przygotowanie dla pań Agnieszki Bartnik, Edyty Wrzosek i Lucyny Ślusarskiej. A. Ł-M.



Ani jednego chłopaka w Prezydium Młodzieżowej Rady

DZIEWCZYNY RZĄDZĄ W ZŁOCIENIECU

(ZŁOCIENIEC). W Złocieniu już po wyborach do Młodzieżowej Rady Miasta i Gminy. Młodzież wybierała swoich radnych z trzech okręgów wyborczych.

Startowali - (1) ZSP imienia generała Władysława Andersa: Katarzyna Kapituła, Joanna Dobroń, Michał Barski, Monika Dmochowska, Katarzyna Migielić, Mateusz Tyczyno. (2) Gimnazjum Nr 1 imienia Bohaterów Monte Cassino: Martyna Kosianowicz, Karolina

Piwowarska, Agnieszka Galas, Dominika Szachewicz, Anna Szachewicz. (3) Gimnazjum Nr 3: Karolina Możdżeń, Jowita Nowakowska, Anna Babicka, Ewa Gałka.

Na początku miesiąca Rada obradowała na pierwszym posiedzeniu. Dokonano wyboru władz. Katarzyna Migielić jest przewodniczącą Rady. Wiceprzewodniczącą Katarzyna Kapituła. Martyna Kosianowicz - drugą wiceprzewodniczącą. Sekretarzem Karolina Możdżeń. (10)

**KOSTKA
GRANITOWA**
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA
GALAXY
Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

**SERWIS
KLIMATYZACJI**
w samochodach
osobowych i ciężarowych,
ciągnikach rolniczych,
kombajnach
NA MIEJSCU U KLIENTA
tel. 502 770 750

Finał jazdy pod wpływem alkoholu**Wylądował w rowie**

Jazda bez uprawnień oraz pod wpływem alkoholu mogła skończyć się tragicznie dla jednego z mieszkańców Czaplinka. Na szczęście podróż zakończył on w przydrożnym rowie wychodząc ze zdarzenia bez szwanku.

W nocy, 22 maja br., około godz. 00:40, dyżurny KPP w Drawsku Pom. został powiadomiony telefonicznie, że na trasie Stare Drawsko – Czaplinek w przydrożnym rowie stoi samochód, za którego kierownicą siedzi młody mężczyzna.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia mundurowi ustalili, że w samochodzie Renault znajduje się 28-letni Przemysław D., mieszkaniec Czaplinka. Od kierującego wyczuwalna była wyraźna woń alkoholu.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynikało, że najprawdopodobniej kierujący pod wpływem alkoholu mężczyzna nie zapanował nad pojazdem i wjechał do przydrożnego rowu. Na szczęście nie odniósł on żadnych obrażeń.

Ponadto w trakcie prowadzonych czynności policjanci u Przemysława D. znaleźli i zabezpieczyli woreczek foliowy z zapieczętowanym zawartością marihuany w ilości 4,55 gr. W tej sytuacji mundurowi podjęli decyzję o zatrzymaniu 28-latkę do wytrzeźwienia i wyjaśnienia sprawy. Pobrano mu również krew do badań na zawartość alkoholu oraz narkotyków w organizmie.

Przemysław D. noc spędził w policyjnym areszcie. W trakcie czynności okazało się, że zatrzymany mężczyzna nie ma uprawnień do kierowania pojazdami, jak również posiada sądowy zakaz na wyrabianie jakichkolwiek uprawnień do kierowania pojazdami.

O losie Przemysława D. wkrótce zadecyduje Sąd. Odpowie on za kierowanie samochodem pod wpływem alkoholu oraz za jazdę bez wymaganych uprawnień jak i za posiadanie narkotyków, za co grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności. (kp)

Prawybory w ZSZ CKP

(DRAWSKO POM.) 15 maja br. w Zespole Szkół Zawodowych CKP w Drawsku Pomorskim odbyły się prawybory do parlamentu europejskiego.

Organizatorem był szkolny Klub Europejski, którego opiekunami są nauczyciele Magdalena Skubiszyńska i Ireneusz Łukasz. Przedsięwzięcie zrealizowane było w ramach projektu: „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, jaki realizowany jest w szkole w bieżącym roku szkolnym.

W głosowaniu wzięło udział 147 uczniów i nauczycieli. Głosów ważnych było 142, głosów nieważnych 5. Wyniki procentowe w znaczący sposób nie różnią się od wyników sondażowych prowadzonych przez

różne ośrodki badań publicznych i są następujące (kolejność komitetów wyborczych według PKW, z list wyborczych):

1. Unia Polityki Realnej - 3%
 2. Polskie Stronnictwo Ludowe - 4%
 3. Samoobrona RP - 7%
 4. Polska Partia Pracy - 5%
 5. Libertas - 5%
 6. SLD - 7%
 7. Porozumienie dla Przyszłości Centro - Lewica - 3%
 8. Prawica Rzeczypospolitej - 1%
 9. Platforma Obywatelska - 36%
 10. Prawo i Sprawiedliwość - 29%
- (SKE)

**Nie mógł się powstrzymać****Uczył jazdy wbrew zakazowi**

Policjanci z Drawska Pom. zatrzymali instruktora nauki jazdy, który jechał samochodem wraz z kursantami, mając zakaz wykonywania zawodu instruktora oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Teraz za popełnione przestępstwa odpowie przed sądem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

20 maja o godz. 14:45, na drodze nr 20, między miejscowościami Siemczyno i Złocieniec, patrol Ruchu Drogowego zatrzymał samochód osobowy z oznaczeniem

„L”, w trakcie trwania kursu nauki jazdy.

Podczas czynności mundurowi ustalili, że instruktorem kursu jest 49-letni mieszkaniec Złocienica, który posiada sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów oraz zakaz wykonywania zawodu instruktora nauki jazdy.

Wkrótce sprawa znajdzie swój finał w sądzie. Instruktor nauki jazdy odpowie za naruszenie zakazu wykonywania zawodu oraz kierowanie pojazdem wbrew zakazowi sądowemu. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. (kp)

Wypadek w lesie

Niewiele brakowało, by zwyczajny dzień pracy w lesie zakończył się tragicznie dla jednego z mieszkańców Kalisza Pom. Mężczyzna podczas pracy w lesie został przygnieciony przez ciągnik.

W dniu 21 maja br., około godz. 13:30, dyżurny KPP Drawsko Pom. został powiadomiony przez dyspozytorkę pogotowia o zaistniałym wypadku przy pracy w lesie w gminie Kalisz Pom. Jak ustalili policjanci - pracownik le-

śny, pracujący jako kierowca specjalistycznego ciągnika leśnego, opuścił na moment pojazd, który nagle, z niewiadomych przyczyn ruszył przygniatając go do drzewa.

W wyniku wypadku mężczyzna doznał poważnego urazu nogi i śmigłowcem został przetransportowany do szpitala w Szczecinie. W rozmowie z lekarzem ustalono, że życiu poszkodowanego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. Przyczyną i okoliczności zdarzenia bada drawska Policja. (kp)

Skuterowicze nietrzeźwi i bez kasków**Zatrzymany za próbę przekupstwa**

Policjanci ze Złocienica zatrzymali kierowcę, który w zamian za odstąpienie od czynności służbowych usiłował wręczyć im łapówkę. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. O jego dalszym losie zadecyduje prokurator.

W dniu 21 maja, około godziny 18:35, na jednej z ulic Złocienica policjanci zatrzymali kierującego skuterem 21-letniego Grzegorza W., mieszkańca Koszalina.

Uwagę policjantów zwrócił fakt, iż młody mężczyzna kierujący motorowerem jechał po chodniku, a ponadto zarówno on jak i przewożony przez niego pasażer nie posiadali kasku ochronnego. W trakcie kontroli okazało się rów-

nież, że obaj panowie są nietrzeźwi. Przeprowadzone przez mundurowych badanie wykazało u kierującego blisko 0,5 promila. Pasażerem był zdecydowanie „lepszy”, bo miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

Policjant poinformował mężczyznę o skierowaniu wniosku o ukaranie do sądu grodzkiego za popełnione wykroczenia. Grzegorz W. zaproponował policjantowi 50 zł łapówki w zamian za odstąpienie od czynności służbowych.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia. Wkrótce stanie przed sądem. Za próbę wręczenia łapówki grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. (kp)

Pożyjecie zgłupiejecie, czyli Polska dwóch prędkości**Wierzyć chcecie czy nie chcecie - Państwo takie jest na świecie**

Premierem jest osobnik, który starał się rozwalić i osłabić to Państwo. W żadnym innym kraju na świecie taki polityk nie miałby szans na to co on osiągnął u nas.

Tak po prawdzie to mi wygląda, że bardziej chodzi o to, żeby jeszcze wyszarpać z Polski co się tylko da, niż ją ratować, a nie daj Bóg rozbudowywać. Uznał Polską wrodzoną tolerancję za oznakę słabości i łasi się do obcych. Tak się składa, że najlepiej w Polsce mają mniejszości, a już niemiecka to istny komfort - budynki, tereny, dotacje i cholera wie co jeszcze, my, tzn. My Polacy, nie mamy z nimi żadnych szans prawnych. Coraz częściej zaczynamy dyktować warunki jak się mamy zachowywać i co robić. Prasa jest najczęściej w ich rękach to i piszą po polsku tak, żeby w polskich łbach pomieszała - ale dalej, po kole przedstawmy ten rząd jak nierząd:

Ministrem Sprawiedliwości - jest gość, którego niejasne sprawy finansowe ciągną się za nim jak smród za skunksem - takim ślicznym, hamerykańskim.

Ministrem Obrony Narodowej - facet, który nigdy nie był w wojsku i nie ma zielonego pojęcia co się w nim dzieje. Patrz - gdzie były ulokowane lewe mieszalnie paliwa, miłosne podboje dowódcy wojsk lądowych generała S., bzdurne zakupy zbędnego uzbrojenia. W czasie kryzysu, niby szuka oszczędności, którymi są - dla niego - zwolnienie 2 magazynierów i 1 wartownika, a w tym samym czasie zakup następnego hamerykańskiego złomu, patrz - 40 letni samolot transportowy Herkules, ale i innego.

Minister Finansów - gość, który Polakiem jest teoretycznie.

Minister Szkolnictwa i Edukacji - nie ma pojęcia jakie są szkoły i uczelnie i kto za nie odpowiada i kto bierze pieniądze za uczenie, a kto za to, że ma odpowiednie papiery.

Generalnie pieniądze za szkolnictwo ponadpodstawowe biorą komuchy i to jest ich dominium. Tak jak PSL w ministerstwie rolnictwa, w Krusie, bankach żywnościowych, straży ochotniczej, itd., itp.

Minister Zdrowia - nie ma sentymentów, dziura - po prostu dziura i właściwie powinien być koniec komentarza. Ile by w nią nie wrzucił, to utonie - ha, ha, ha - wszystko.

I nie ma co pierdół opowiadać, że podniesienie składki zdrowotnej cokolwiek uzdrowi, bo tam niknie wszystko i w każdej ilości - po prostu dziura! Po za tym wszędzie gonią z remontami i oddłużaniem szpitali, bo to jeszcze za państwowe trzeba zrobić, a jak powiat z naszych podatków oddłuży to sprywatyzować, bo to dobre kąski w prywatnych rękach, a w państwowych - nie.

Minister Sportu - oczywiście czysty jak prezes PZPN. O zdrowiu niech świadczy ten krótki fakt - według tego ministerstwa trenerem dzieci i młodzieży nie może być magister wychowania fizycznego, bo nie ma odpowiednich kwalifikacji, ale może nim być magazynier po 2 tygodniowym kursie - trzeba coś dodać?!

Teraz ogólnie - przetargi wygrywa tylko ten, kto ma koleśia w komisji i każdy wie, że można tak ułożyć kryteria przetargu, że wygra ten kto ma wygrać. To samo z konkursami na stanowiska państwowe - albo swój, albo nikt i żadne kwalifikacje się nie liczą. W każdym urzędzie mogą pokazać 60 - 70 % osób, które siedzą na stanowiskach tylko i wyłącznie ze względu na pochodzenie i koligację.

Wszystko i wszędzie obumiera i tylko poparcie Tuskwowi rośnie, skąd i za co - nie wie nikt, ważne, że wg rozgłośni prorządowych (RMF) i telewizji też prorządowych (Polsat i tvn24), i mimo strajków największych grup pracowniczych, które są przeciwko premierowi i jego braku pomysłów na wszystko poza sobą, to poparcie dla niego rośnie. Media mogą nawet szympana wykreować na premiera czy prezydenta. Piszą pod konkretne zamówienia i dla tego, kto płaci, a nie o tym jak jest naprawdę. To taki sam cud jak z alkoholem - gorzelni nie ma, polikwidowane, a produkcja gorzały coraz większa i którą markę nie weźmiesz, to „naturalnie” pędzona - chyba z naturalnych tabletek. Co nie dotkniesz, to śmierdzi. Bardziej wygląda, że taki bałagan jest komuś na rękę, a komu - no przecież nie Chińczykom, a tylko sąsiadom i ich poplecznikom.

Teraz o dwóch prędkościach: czyli Polska metropolitalna i lokalna - taką Polskę zbudował Wałęsa z Balcerowiczem i teraz broni tego Tusk. Na razie pomyślcie sami, a później Wam opowiem. Ezop

Prośba mieszkanki ul. Staszica do Straży Miejskiej

Witam serdecznie, postanowiłam napisać w końcu do Was, gdyż czytając Tygodnik Pojezierza Drawskiego, mam wrażenie, że jest skuteczniejszy w działaniach, niż miejscowa (złocieniecka) Straż Miejska. Otóż zwracałam się dwukrotnie do w/w straży, by zainteresowała się wyjątkowo trudną sytuacją na ul. Staszica w Złocieniu, gdzie nagminnie wymuszane jest pierwszeństwo przejazdu przez kierowców jadących od strony kościoła, mimo bardzo widocznych znaków drogowych. Oczywiście Straż Miejska nie udzieliła mi żadnej odpowiedzi, może dlatego, że podpisałam się tylko jako mieszkanka ul. Staszica i jej użytkowniczka, a może dlatego, że nie widzą po prostu problemu.

Nie twierdzę, że strażnik ma stać przy ul. Staszica 2 od strony ulicy i swą obecnością „pomagać” w przestrzeganiu przepisów ruchu drogowego, jednak jeśli mogą z uporem mania-ka być w Rzęśnicy z radarem, to może zobaczą od czasu do czasu co dzieje się w centrum, gdzie również uzupełnią bez problemów kasę miasta o wpływy z mandatów, nie muszą chować się tylko za rogatkami miasta. Brak mi słów na to, co dzieje się szczególnie po 15, gdy ruch jest duży w obie strony. Poniżej przesyłam osatanie pismo do SM, które wysłałam jeszcze w lutym tego roku, rzecz jasna nie odpisali. Bardzo bym chciała (nie tylko ja), by bezpieczeństwo poprawiło się jak najszybciej, by nie było słychać tylko pisku opon i by interwencja kogokolwiek nie była (jak zwykle) za późno.

Pozdrawiam serdecznie.

Mieszkanka ul. Staszica.

List do Straży Miejskiej

Witam, w związku z tym, że nie otrzymałam do tej pory żadnej odpowiedzi na swoje poprzednie pismo (napisane ok.

1,5 roku temu), a poza tym nie się nie zmieniło jeśli chodzi o bezpieczeństwo na ul. Staszica, piszę ponownie. Chodzi mianowicie o kierowców jeżdżących ul. Staszica od strony kościoła w dół tej ulicy, którzy nagminnie naruszają przepisy ruchu drogowego; prawie żaden nie zwalnia, chociaż jest znak drogowy mówiący o drodze z pierwszeństwem przejazdu i znak oznaczający tę drogę. Natomiast ze strony tych kierowców sypią się gromy na jadących z dołu ulicy i skręcających w lewo (w drogę między blokami). Zastanawiamy się często z mieszkańcami wspomnianych bloków, dlaczego nigdy (!!!!) nie było w tym miejscu strażnika, który przynajmniej swoją obecnością spowodowałby, że nie byłoby wymuszane pierwszeństwo przejazdu i każdy użytkownik jadący od strony mostu na ul. Staszica czułby się bezpieczniejszym skręcając do swego domu. Mieszkam tam i niestety nie da się tego dłużej wytrzymać nie ryzykując życiem, do kiedy w końcu? Może kontrole będą częstsze tu - w centrum, tym bardziej, że nie było ich tutaj nigdy. Strażnik mieszkający przy ul. Staszica 2 ma widocznie dobre samopoczucie i słaby wzrok, gdyż takich cyrków nie widzi ze swych okien, że to zastanawiające dlaczego. Po trosze wiemy, bo w zasadzie nigdy nie zwraca uwagi na wiele złego, co dzieje się w okolicy. Jak mówią ludzie - boi się, że wyrostki porysują mu auto, faktycznie mocny argument, na który rada jest jedna: zmiana pracy na spokojniejszą, tak by nikt nie miał pretensji. Może dobrym wyjściem byłoby wbudowanie tzw. spoowalnicza na asfalcie? - nie wiem, ale w końcu zróbcie coś w tej sprawie.

Użytkowniczka i mieszkanka ul. Staszica.

Do wiadomości: UMig - sekretariat.



Wiera Krasnodębska

Gdy wybraliśmy się do Reska odwiedzić panią Stefanę Czuchno, mającą 99 lat, wiedzieliśmy tylko, że wróciła z Syberii w 1957 roku. Staruszka spała. Rodzinną historię, jakże dramatyczną, opowiedziała nam jej córka pani Wiera Krasnodębska.

Ptaki radośnie obwieszczały wiosnę, a daleki krzyk żurawi podkreślał dramatyczne chwile tej opowieści. Patrząc na panią Wierę aż trudno uwierzyć, że ma za sobą tak tragiczną historię. Z drugiej strony prawdziwe stają się sentencje, złote myśli i przysłowia wypowiedziane przez mędrców. Ajschylos twierdził, że cierpienie jest nauczycielem, niemieckie przysłowie mówi, że praca uszlachetnia, a Anglicy, że cierpienie jest istotnym składnikiem życia, prawdziwymi drożdżami, których nie można zastąpić żadnym surogatem. Ale, aby to wszystko było prawdą, życie należy przyjąć z pokorą, nie tracąc optymizmu i ducha, a prawdziwą sztuką jest umiejętność dawania. Ta historia pokazuje, że z każdej sytuacji można wyjść z podniesionym czołem, nie tracąc ducha ani szacunku do siebie.

Poniżej zamieszczamy wspomnienia pani Wiery Krasnodębskiej z Reska.

I wojna

Od początku I wojny światowej w okolicach Baranowicz i samego miasta skupiały się duże siły wojenne. Los tego regionu był unikalny, a życie stało się niezmiernie trudne. To tutaj ukształtowała się linia frontu, to tutaj, po stronie rosyjskiej znajdowała się główna kwatery wszystkich sił zbrojnych Rosji, do której ponad dziesięć razy przybywał car Mikołaj II. To stąd zarówno Niemcy po jednej stronie frontu, jak i Rosjanie – po drugiej – ewakuowali ludność cywilną, by straty podczas działań wojennych były jak najmniejsze. Ale straty tylko w ludziach, bo często ich dobytki palili Kozacy, aby niemieckie wojska po-

Wspomnienia Sybiraków

Dziecięce lata pod

zbawić zarówno dachów nad głową jak i wszelkiego jada. Gdy ludzie powracali po wojnie, często zastawali spalone pola i puste miejsca, w których stał ich dom.

1 stycznia 1919 r. została obwieszona Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka. 16 marca 1919 roku miasto zajęło wojsko polskie i było tam do lipca 1920 roku. 9 lipca 1920 roku armia radziecka odbiła Baranowicze, ale 18 marca 1921 roku Baranowicze ponownie były polskie.

14, 16 i 20 kwietnia 1940 roku nastąpiły wysiedlenia polskich rodzin na Syberię.

Historia Stefanii Czuchno

Było ich pięcioro, mama była najmłodsza; gdy miała 4 lata, jej brat – 22. Niemcy w 1914 roku oczyszczali teren przed frontem z ludności cywilnej, aby straty były jak najmniejsze. Nie wywozili tak, jak Stalin. Mówili, by jechać przed siebie, wskazując gdzie, aby nie zginęło dużo ludzi. Pojechali na Ukrainę, takim wozem jak mieli Cyganie. Mama mieszkała na terenach dawnej Polski, koło Baranowicz. Pojechała z babcią z pięciorgiem dzieci, jej ojciec, a mój dziadek Piotr Gardziejko był w wojsku polskim i pod Warszawą zginął. Dziadek był na froncie, a babcia pojechała z nimi. Co mogli na ten wóz wziąć? Niewiele. Jechali 3 tygodnie. Po drodze zatrzymywali się przy wioskach i tam się żywili. Dojechali do celu, gdzie mieli przeznaczone, niestety nie pamiętam tej miejscowości, to była jakaś wioska. Tam babcia zmarła na zapalenie płuc. Zostały same sieroty. Jedni państwo, którzy tam mieszkali, chcieli mamę, jako najmłodszą, wziąć do siebie i wychować jako własną córkę. Sami nie mieli dzieci. Siostra mamy miała 19 lat. Poszła z mamą do tych państwa. Gdy siedzieli i rozmawiali wszystko było w porządku, ale gdy tylko siostra wstała, żeby iść do domu, mama zaczęła płakać, powiesiła się swojej siostrze na szyję i powiedziała „iść z tobą”. Jej siostra nie miała serca jej zostawić. Zabrała ją ze sobą, choć z tego, co mama opowiada, to niczego by jej tam nie brakowało, nie znalazłyby głodu. Byli tam cztery lata. Gdy wrócili stamtąd, w miejscu ich domu było czyste pole, ani chaty, ani budynków – nic. Oni mieli wcześniej ładną chatę drewnianą, krytą blachą. Niemiec rozebrał ją i postawił sobie szpital 10 km. dalej. Musieli więc coś robić. Jakaś budę postawić. Ale dużo ludzi nie wróciło, więc zamieszkali w starej chałupince po sąsiadach. Nie mieli nawet co jeść



Wiera ze starszą siostrą Lidą, mamą Stefaną i tatą Cichonem.

– tylko pokrzywę, lebidę... Nie mieli nawet ziemniaków. Kilka rodzin zostało, oni coś jeszcze tam mieli. Mój brat z przymusu, nie miał czym rodzeństwo karmić, ożenił się z o sześć lat starszą dziewczyną, której rodzice dali małą jałoweczkę w posag i dwa pudy czyli 32 kg żyta. To był cały posag. I co z tym zrobić? Była wiosna, więc to żyto posiali i tak żywili się, to jagodami, grzybami... Było trzech braci i dwie siostry, to mama opowiada, że byli tak dzielni, a mieszkali w lesie, że sami wybudowali sobie drewnianą chatę, krytą strzechą. Życie do tego zmusza. Człowiek zdrowy, to na kamieniu urosnie. Naprawdę. Jeżeli chce żyć i widzi, że potrafi żyć i ma zdolność do życia, to naprawdę potrafi, bez złośliwości, bez oszukaństwa. Trzy lata mieszkali w tym domku. Gdy już nastała Polska, najstarszego brata mamy zrobili sołtysem. Potrafił czytać i pisać, w dawnej Polsce 4 klasy to było coś. Latem ich chałupa spaliła się, trzasnęła w nią piorun. Czy trzeba było większej biedy? Ale, że był sołtysem i wiedział, że trzeba dom ubezpieczyć (kiedyś takie ubezpieczenie strachowka nazywali), dostali więc dosyć do-

brze za tę chałupkę. Pobudowali sobie chałupę drewnianą, blachą krytą, elegancką, którą już ja pamiętam. Śliczny domek – trzy pokoje, kuchnia... No, ale to są wiejskie chaty.

Folwark Teklinowo

Mama wyszła za jedynaka, syna bogatego właściciela folwarku Teklinowo, w wiosce Bołty (od niedgdyś mieszkających tu Bałtów, litewskich rybaków) w powiecie prużańskim. Jego tato, a mój dziadek, był 9 lat w Ameryce. Tam zarobił dolary, wrócił tutaj i poszukał mały mająteczek, gdzie było wszystko swoje. Babcia miała na imię Tekla, więc nazwał mająteczek Teklinowo. Mieli swoje łąki, swój las, sad – wszystko swoje. My urodziliśmy się już w tym folwarku: moja siostra Lida, ja, brat Dimitr i najmłodsza siostra Ludmiła, mieszkająca w Łobzie.

Wybuchła wojna. Niemcy szli w kierunku Rosji, a u nas było dużo zabudowań, posiadłość piękna. Dlatego zrobili u nas swoją kwaterę.

Urodziłam się w 1936 roku, dlatego pamiętam już tamte wydarzenia. Mieliśmy siedem koni, zresztą

nahajką

wszystkiego było dużo.

Niemcy organizowali tzw. szarwarki, była to przymusowa i darmowa praca. Niemcy budowali lotniska i trzeba było je wykonać ludzkimi siłami. Wożono drzewo, kamienie... Ci z wioski, co byli bogatsi i mieli konie, musieli pracować przy budowie lotniska 30 kilometrów od nas, m.in. i mój dziadek. Nie wolno było odmówić. Niemcy zrobili łapankę na Żydów i akurat trzech z naszej wioski też wpadło w tę łapankę. Dziadek w każdym razie nie wrócił już stamtąd. Został tylko tato, sam jeden na gospodarce, a gospodarka duża. Byliśmy na linii frontu. Pod okupacją niemiecką żyliśmy trzy lata. To była gehenna, to było chyba jeszcze gorsze niż sam wywóz. W nocy partyzantka, w dzień – Niemcy. W dzień Niemcy przychodzili i pytali czy byli partyzanci, czy dawaliśmy coś partyzantom. Partyzanci przychodzili nocą i oświadczała, że na następną noc mamy przyszykować: świnia, miód, odzież itd. Nie dasz tym – to oni wymordują, powiesz prawdę – Niemiec wymorduje. To było tak straszne życie, że coś okropnego. Ale tato był sprytny, dużo ludzi było biednych, którzy przychodzili na zarobek i pracowali. Gdy skończyła się wojna, to Rosja zgarnęła już polskie ziemie, teraz to Białoruś. No i się zaczęło. Tych co nie zdążyli w 1940 roku wywieźć, to zaczęli wywozić wtedy. Nas nie zdążyli wywieźć w 1940 roku, bo już ich Niemiec tu cisnął. Nie sposób było się schować, gospodarka, wszystko, dzieci...

Pod rządami ZSRR

Rosjanie najpierw zaczęli nakładać ogromne podatki, ale takie, że nie sposób było ich płacić. Trzy razy nas rozkułacali. Tato już zrzekł się tej gospodarki, bo nie było już sposobu. Kto ziemię by kupił? Nikt, bo podatki były zbyt wysokie. Tak przycisnęli ludzi, że tylko sznurek na szyję i się wieszają. Tato przestał płacić podatki, ale musiał się ukrywać, bo niespłacenie podatku groziło więzieniem. Ukrywał się trzy lata, też życie takie straszne. Tato był z nami, ale ukrywał się w lesie, w schronie. Ale to las, a ilu było takich szpicli? Złapali tatę w 1947 roku. Przyszło dwóch enkawudzistów z karabinami. Za czasów sowieckich był upohomoczelny, odpowiednik polskiego sotysa i to on wydał.

Będę umierać, a tej sceny nie zapomnę. Ręce związane, nogi splecione, zaprowadzili na podwórko, położyli... W 1947 roku miałam już 11 lat. Jak się rzuciłam na tego enkawudzistę, jak chwyciłam go pazurami, to

wyrwałam mu ciało z policzków. Teraz bym tego nie zrobiła, ale gdy zobaczyłam moją tatę w takiej sytuacji... A ten drugi jak uderzył mnie karabinem po nerkach, to się osunęłam. Tata płacze na ziemi, mama krzyczy... Scena okropna. Przyjechał samochód, zabrali tatę. Najmłodsza siostra urodziła się w 1947 roku, gdy tato się ukrywał. Może to było powodem znalezienia ojca, bo mama w ciąży zaszła i zorientowali się, że tato jest niedaleko. Przez pół roku nie wiedzieliśmy, gdzie tato był. Potem tato przysłał nam list z Murmańska. Nic specjalnego, pisać nie mógł, bo listy były kontrolowane. Napisał nam, żebyśmy się nie martwili; dostał dziecię lat. Paczki mogliśmy wysłać raz na miesiąc. Co mogliśmy mu wysłać? Ziemniaki obieraliśmy, kroiliśmy w talarki, suszyliśmy i do paczki, chodziło z jednej strony o wagę i żeby się nie zepsuło. Oni tam wodą rozcieńczyli i tak żywili się, do tego czosnek, cebulę i smalec. Nasza czwórka została z mamą i babcią.

Męczyliśmy się bardzo. Rosjanie zaczęli robić kolchozy, a na naszym dworze zrobili kolchozny dwór, gdzie było ich biuro. To było coś okropnego.

W szkole nas bardzo prześladowali, mówili - korni kułackie, korzenie kułackie. Ja byłam bardzo uparta, kilka razy dostałam po głowie i po twarzy książkami, za to, że plakatem Stalina obłożyłam książkę. Byłam tak nasiąknięta żłością do nich, że wszystko robiłam na przekór.

Gdy zrobili kolchozy, mamę do pracy nie przyjęli do kolchozu. Nie wolno było. Nam dali niewielki kącik, w którym mieszkaliśmy i niewielką grządkę ziemi. Las zaczęli wycinać... Aż serce pękało. Tatusiowi nie pisaliśmy nawet o tym, że coś takiego się dzieje.

Niewielka grządka, do pracy nie wolno, to z czego żyć? Werbowali młodzież na roboty na Syberię, w ramach zagospodarowania tzw. celiny (stepowych ugorów). Była to kampania w Związku Radzieckim za czasów Chruszczowa. Najstarsza siostra Lida zgłosiła się tam, nigdy już do nas nie dołączyła. Została w Archangielsku. W Polsce była dwa razy... Tam młodzież pracowała, żeby z czegoś żyć. Można było dobrowolnie jechać, czy to rodzina kułacka, czy nie. Tam tak dali w skórę...

12 kwietnia 1952 roku około godziny 4.00 rano podjechał samochód. Siedmiu po zęby uzbrojonych żołnierzy przyjechało po dwie kobiety i troje dzieci... Cdn. mm

W Budowie placą za sprzątanie i mało co z tego mają!!!

WYJĄTKOWO ELEGANCKIE SKLEPY ZE SZCZURAMI NA ZAPLECZU

(BUDOWO). Mieszkanica Budowa poinformowała o wielkim nieporządku przy śmietnikach w tej dzielnicy zlokalizowanych na zapleczu wyjątkowo eleganckich sklepów i sklepików. Reporter w kwadrans był na miejscu. Okazało się – istny koszmarny. Nie widać było tylko olbrzymich szczurów, o których też mówiła budowianka.

Następnego dnia mieszkaniec Budowa Zbigniew B. powiedział:

- Widziałem reportera Tygodnika robiącego zdjęcia tamtejszych odwiecznych nieporządków przy śmietnikach. Poinformowałem o tym straż miejską. Nie minęły dwie godzinki, już był porządek. Jeden z

właścicieli sklepu powiedział mi, że się nawet przestraszył, bo trochę czuje się wszystkiemu winny. –

Inna budowianka zadzwoniła do redakcji w tej samej sprawie. Reporter był na miejscu. Przy śmietnikach był względny porządek.

Pierwszy telefon w takich sprawach prosimy wykonywać do odpowiedzialnych za dzielnicę, za to biorących codzienne pieniądze. Jak widać, dobrze jest też zadzwonić do straży miejskiej. Napiszmy jeszcze, że – według naszych rozmówców – paskudny bałagan przy tych śmietnikach był od zawsze. Za co więc budowanie placą swoim codziennym służbom? (N)

Przyjdź do nas i oznakuj to, co masz cenne

Kradzieże rowerów stały się prawdziwą plagą spędzającą sen z oczu aktywnym cyklistom.

Policyjne statystyki pokazują bezczelność grasujących bezkarnie złodziei, którzy kradną rowery z piwnic, komórek, balkonów, sprzed sklepów i szkół. Aby skutecznie zapobiec tym zjawiskom na terenie województwa zachodniopomorskiego prowadzony jest program prewencyjny pod nazwą „Świadomi i bezpieczni”. Głównym celem programu jest ograniczenie kradzieży mienia, a w szczególności rowerów. Jedną z metod realizacji jego założeń, jest objęcie rejestracją dopiero co zakupionych rowerów oraz takich, na które właściciele będą posiadali dokumenty potwierdzające ich zakup. Aby zapobiec kradzieżom i przyczynić się do sprawnej i szybkiej identyfikacji mienia w programie zastosowano urządzenie do znakowania typu „ENGRAWER”, które trwale znakuje przedmioty wnioskując w jego strukturę. Właściciel znakowanego przedmiotu wypełnia kartę rejestracyjną, a po wykonaniu oznakowania roweru lub innego przedmiotu wartościowego otrzymuje „Certyfikat znakowania”. Miejsce grawerowania jest zabezpieczone przez policjanta specjalną naklejką informującą, że rower lub inny przedmiot wartościowy jest oznakowany.

Drawscy policjanci zachęcają wszystkich od udziału w programie.

Przypominają, że znakowanie rowerów i innych przedmiotów jest bezpłatne.

Jednocześnie należy przypomnieć, że właściciel przedmiotu, który zamierza oznakować, musi spełnić następujące warunki:

- powinien okazać dokument świadczący o legalnym nabyciu przedmiotu – rachunek, paragon z zakupu, kartę gwarancyjną,
- w przypadku, gdy przedmiot otrzymał w prezencie powinien okazać się kartą gwarancyjną z danymi przedmiotu – nr fabryczny, nazwa itp.,
- powinien posiadać dokument tożsamości – dowód osobisty, legitymacja szkolna,
- w przypadku, gdy sprzęt do znakowania dostarczony jest przez osobę nieletnią niezbędna jest również pisemna zgoda rodzica na oznakowanie przedmiotu.

Powyższe warunki (szczególnie dotyczące dwóch pierwszych punktów) bezwzględnie muszą być spełnione, ponieważ do zarejestrowania w policyjnym systemie informatycznym znakowanego przedmiotu niezbędne są jego dane identyfikacyjne, znaki fabryczne itp.

Informacje o oznakowanych przedmiotach wprowadzane są do ogólnopolskiej policyjnej bazy danych, co umożliwia ich identyfikację w przypadku kradzieży a jednocześnie utrudnia sprawy sprzedaż skradzionego przedmiotu.

Wszystkich chętnych do udziału w programie prosimy o kontakt z najbliższą jednostką Policji na terenie powiatu. *Mł. asp. Anna Młynarczyk*

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**NIERUCHOMOŚCI****Powiat drawski**

Kawalerka do wynajęcia w nowo wybudowanym budynku przy ul. Złocienieckiej w Drawsku Pom. Tel. 604 564 418.

Powiat łobeski

W centrum Łobza ul. Kościelna 6F do wynajęcia lokal o pow. 60 mkw na działalność handlowo- usługową, niska cena wynajmu. Tel. 601 212 335.

Lokal użytkowy do wynajęcia w Łobzie, w Resku (centrum). Tel. 091 3976470.

W centrum Łobza ul. Kościelna 6F do wynajęcia lokal pow. 60 m2 na działalność handlowo-usługową. Niska cena wynajmu. Tel. 601212335.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną o pow. 602 mkw. w Łobzie, ul. Czcibora 2. Cena 58 tys. Tel. 600 295 316 lub 666 839 356.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Region

Poszukuję do wynajęcia lokali na sklep o pow. 50 mkw. w miastach powiatowych. Tel. 0507 070 430.

Sprzedam działkę budowlaną 0,15 ha z rozpoczętą budową domu drewnianego w leśnej osadzie. Cena 20.000,00 zł. Tel. 091 395 21 88.

Powiat gryficki

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 5.082 mkw. z możliwością podziału i częściowej sprzedaży w Płotach przy ul. Łukasiewicza, Os. przy wyjeździe w kierunku Szczecina. Tel. 515 455 868.

Sprzedam pół domu, parter, o pow. 73 mkw. wraz z działką o pow. 304 mkw. w Gryficach przy ul. 1 Maja 31. Tel. 693 140 441 lub 601 823 831.

MOTORYZACJA**Powiat łobeski**

Sprzedam NISSAN PRIMERA 2,0 SLX, r. 1994 XII, ABS, poduszka kierowcy, elektryczne szyby, lusterka, klima, radio, alufelgi + koła zimowe, centralny zamek, kolor bordowy. Cena 6000 zł. Do uzgodnienia. Tel. 607 722 249, 91 397 20 29.

MIESZKANIA**Powiat łobeski**

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 3 piętro, centrum Łobza. Tel. 509 071 659.

Sprzedam mieszkanie w centrum Łobza 67 mkw. – 3 pokoje, drugie piętro, przy ul. Wybickiego. Cena do uzgodnienia. Tel. 691 853 909.

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509431779.

Powiat drawski

Złocieniec – sprzedam mieszkanie, parter, 32 mkw, 1 pokój, kuchnia, WC, korytarz, duży balkon. Tel. 509 588 042.

Drawsko Pom. - sprzedam mieszkanie własnościowe, 4-pokojowe, nowe budownictwo, 3 piętro, c.o. Kuchnia, łazienka, wc, balkon. Ładnie położone, zadbane. Tel. kom: 692-515-479.

INNE**Powiat łobeski**

Szukam opiekunki dla dwójki małych dzieci. Łobez tel. 505 972 167.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Warcisława 2. (kierunek na Dalno) Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Region

Kupię każdy ciągnik i maszyny rolnicze oraz belarkę.
Tel. 607809288.

Grzejniki panelowe c.o., niemieckie, używane, nowe. Różne rozmiary. Tel. 691 686 772.

Piece gazowe c.o., używane z gwarancją, do mieszkań. Niemieckie - Vaillant. Cena 1200 zł. Tel. 691 686 772.

Powiat gryficki

Sprzedam meble antyki do renowacji, stół, kredens, komoda. Tel. 783 939 063.

Sprzedam meble antyki do renowacji; stół, kredens, komoda. Tel. 783939063.

ROLNICTWO**Kupujemy**

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91) 43 57 720, (91) 43 141 43.

PRACA**Powiat łobeski**

Szukam pracy – wykształcenie średnie, prawo jazdy B i C, posiadam badania psychologiczne i na przewóz rzeczy. Tel. 517 527 873.

Powiat świdwiński

Autoryzowany Partner ORANGE zatrudni Przedstawiciela Handlowego działającego w rejonie Świdwina i okolic. Zgłoszenia proszę kierować na adres: Krzysztof.wisnik@top-orange.pl lub telefonicznie 501626953.

Reklama
Tel./fax 091
3973730

Niszczą znaki z nazwami ulic**NOWY RODZAJ MÓZGOWEGO ODBICIA**

(ZŁOCIENIEC). Radna Grażyna Kozak była autorką pomysłu, by Złocieniec wyposażyć w nowe znaki z nazwami ulic i placów. Gdy już się tak stało, radna nie omieszkała zauważyć, że dobrze chyba jest, że nowe tabliczki już cieszą oczy. Żadnych szczegółów przedsięwzięcia do tej pory nie podano.

Tydzień temu podwracano znaki drogowe na ulicy Połczyńskiej. Notatka na ten temat nie zmieściła się w wydaniu Tygodnika. Dzisiaj informujemy, że proceder zaczyna przybierać niebezpieczne rozmiary. Oto ulica Śląska i Lipowa. Poblizie niestrzeżonego przejazdu. Niedawno jezdnia w tym miejscu została tak głęboko podmyta, że się zapadła. Trzeba było nawet na długie godziny zapadlinę oznaczyć

USŁUGI**Powiat łobeski**

Tynki maszynowe, płyty KIEKA, malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy. Tel. 792 432 318.

Szybka pożyczka.
Łobez, tel. 666063420.

Powiat gryficki

Projekty budowlane, adaptacje, kierownictwo budowy, inwentaryzacja. Tel. 785793000.

Region

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Wypożyczalnia przyrządek. Łobez, tel. 503560756.

Garaże blaszane, bramy uchylne - najtaniej. Montaż i dowóz gratis. Tel. 0598 334 536, 605 286 058, 660 385 917.

Wideofilmowanie – Tel. 0605 732 267.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. www.kontent.com.pl



Z ŻYCIA PARAFII

Parafia Maryi Wniebowziętej

ODSZEDŁ ...

(ZŁOCIENIEC). W ostatnim czasie odszedł do wieczności Roman Muryń, żył lat 53. Wieczny odpoczynek ...

PRZED ŚLUBEM

(ZŁOCIENIEC). Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Daniel Zagożdżan, kawaler, zamieszkujący w Złocieniu i Izabela Agata Dziegielewska, panna, zamieszkująca w Stargardzie Szczecińskim. Zapowiedź III. (2) Wojciech Jerzy Ślącza, kawaler, zamieszkujący w Złocieniu i Katarzyna Justyna Janiszewska, panna zamieszkująca w Złocieniu. Zapowiedź III. (3) Tomasz Aleksander Picheta, kawaler, zamieszkujący w Złocieniu i Ewelina Wioletta Kulesza, panna zamieszkująca w Warniłęgu. Zapowiedź III. (4) Mariusz Piotr Sołomko, kawaler zamieszkujący w Stargardzie Szczecińskim i Anna Ramza, panna zamieszkująca w Złocieniu. Zapowiedź I. (5) Patryk Gwoń, kawaler zamieszkujący w Złocieniu i Sandra Monika Gniffke, panna, zamieszkująca w Złocieniu. Zapowiedź I. (6) Artur Płochocki, kawaler zamieszkujący w Złocieniu. Zapowiedź I.

WYJAZD DO LEDNICY

(ZŁOCIENIEC). Parafia organizuje wyjazd do Lednicy na ogólnopolskie spotkanie młodzieży. Wyjazd 6 czerwca. Zapisy i informacje u księdza Pawła.

INFORMUJE „BLISKO SIEBIE”

(ZŁOCIENIEC). Stowarzyszenie na rzecz dzieci i młodzieży BLISKO SIEBIE organizuje wypoczynek wakacyjny w górach w terminach od 3 do 11 czerwca i od 10 do 18 lipca. Bliższe informacje pod numerem telefonu 0 94 36 72 425 oraz 0501 78 66 54.

UROCZYSTOŚĆ ZESŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę 31 maja Uroczystość Zesłania Ducha Świętego kończąca okres Wielkanocy. Od piątku trwa Nowenna do Ducha Świętego. Do niedzieli Trójcy Przenajświętszej, to jest do 7 czerwca, trwa okres Komunii Wielkanocnej.

NABOŻEŃSTWA MAJOWE

(ZŁOCIENIEC). Nabożeństwa majowe w naszym kościele w dni powszednie o godzinie 18.30. W niedzielę o 17.30. Apel Jasnogórski pod krzyżem przy ulicy Leśnej w soboty o godzinie 19.00. Zapraszamy.

I KOMUNIA ŚWIĘTA W STAWNIE

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę 31 maja w kościele filialnym w Stawnie Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej podczas Mszy świętej o godzinie 11.00.

Parafia świętej Jadwigi

I KOMUNIA ŚWIĘTA

(ZŁOCIENIEC). W niedzielę trzynastego pierwszego maja będziemy przeżywać uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Próby dla dzieci odbyły się w poniedziałek i środę. Sakrament spowiedzi dla dzieci i rodziców w sobotę o godzinie 10.00. Spowiedź święta dla dzieci rodziców w Bobrowie w sobotę o godzinie 9.00.

DZIEŃ MAMY

(ZŁOCIENIEC). We wtorek 26 maja obchodziliśmy Dzień Matki. Niech nie zabraknie wdzięcznej pamięci o naszych Mamach, tych żyjących i tych, które Pan Bóg przywołał już do siebie. Wszystkich zaprosiliśmy na wspólną Eucharystię i modlitwę, podczas której przez wstawienictwo Najświętszej z wszystkich matek, Maryi, dziękowaliśmy Bogu za nasze mamy, za

ich dobre serca i ręce, prosiliśmy o potrzebne łaski w ich codziennym utrudzeniu.

W OCZEKIWANIU NA DZIEŃ ZIELONYCH ŚWIĄT

(ZŁOCIENIEC). Przez kolejne majowe dni razem z Maryją modlitewnie oczekujemy na Zesłanie Ducha Świętego w Dzień Zielonych Świąt. Z codzienną Eucharystią i majowym nabożeństwem łączymy także nowennę do Ducha Świętego.

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

(ZŁOCIENIEC). Zapowiedzi przedślubne: (1) Michał Chudziński i Monika Antończak (2) Radosław Zemanekiewicz i Anna Trybuchowska.

Przywieźli puchar do Wierzchowa

Wierzchowianki wygrały Grand Prix Morąga!

Morąg. 23 i 24 maja w Morągu został rozegrany ostatni Grand Prix Młodziczek w unihokeju w tym sezonie.

W turnieju wzięło udział sześć drużyn. Z Warszawy, Rumii, Trzebnini, Mikołajek, Żabiego Rogu oraz Wierzchowa. Grano systemem „każdy z każdym”. Drużyna wierzchowska rozegrała wspaniały turniej. W pierwszym meczu dziewczęta z Wierzchowa pokonały rówieśniczki z Warszawy 4:3. W pewnym momencie prowadziły już 3:1. Drugi mecz to wspaniały festiwal strzelecki i świetny występ Bernadetty Wilmańskiej, która zdobyła osiem goli! Do tego miała jeszcze dwie asysty. Zespół z Mikołajek został pokonany 11:0. W trzecim meczu zawodniczki WSU doznały jedynej porażki w tym turnieju i przegrały z gospodarzem zawodów Noletem Żabi Róg 2:4. W meczu czwartym wszystko wróciło do normy i dziewczęta pokonały Rumie 9:0. Mecze sobotnie na tyle były wyrównane, że przed ostatnim (niedzielnym) meczem w Trzebnini tylko remis i wygrana dawała WSU

pierwsze miejsce w turnieju. Natomiast porażka spychała drużynę z naszego powiatu na miejsce czwarte. Dziewczęta wykorzystały szansę i wygrały z PUKS Trzebninia 3:0.

Kolejność końcowa: 1.WSU Wierzchowo, 2. Nolet Żabi Róg, 3.PUKS Trzebninia, 4. SP 73 Warszawa, 5. SKS Mikołajki Pomorskie, 6. Ekolog Rumia.

W dniu zakończenia roku szkolnego dziewczęta z Wierzchowa wyjeżdżają do Prabut (Pomorskie) na Finały Mistrzostw Polski. Na osiem Grand Prix wzięły udział w pięciu turniejach: Grand Prix Wierzchowa – 3 miejsce, Grand Prix Gdańska – 1 miejsce, Grand Prix Wejherowa – 4 miejsce, Grand Prix Wierzchowa – 2 miejsce, Grand Prix Morąga – 1 miejsce.

Tydzień wcześniej na Finały Mistrzostw Polski do Zielonki pojadą młodzicy, którzy wzięli udział także w pięciu turniejach: Grand Prix Orzysza – 3 miejsce, Grand Prix Morąga – 5 miejsce, Grand Prix Nowego Targu – 1 miejsce, Grand Prix Wierzchowa – 1 miejsce, Grand Prix Kęłłowa – 1 miejsce. Życzymy sukcesów na Finałach! (r)

Budowo to też Złocieniec

UMOWA GMINY Z WOJSKIEM

(BUDOWO/ZŁOCIENIEC). Na spotkaniu w Urzędzie uzgadniano warunki przekazania na rzecz gminy gruntu i infrastruktury będących w Budowie we władaniu MON-u oraz WAM-u.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele naszego Urzędu, Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Szczecinie oraz Oddziału Regionalnego Wojskowej Administracji Mieszkaniowej w Szczecinie. Przejęciu podlegają: sieć

kanalizacji sanitarnej położona na Osiedlu Budowo usytuowana na gruncie Skarbu Państwa oraz działka będąca własnością WAM i przepompownia ścieków, a także kolektor sanitarny. Przedstawiciele ze Szczecina pozytywnie zaopiniowali przekazanie wymienionej infrastruktury oraz gruntu pod warunkiem, że strona wojskowa będzie rozliczana za odprowadzenie ścieków zgodnie z taryfami uchwalonymi przez złocieniecką Radę. W przypadku wystąpienia nowego właściciela działki, gmina na własny koszt zapewni przyłączenie nowego właściciela do sieci będących własnością ZWiK Złocieniec. (Um)

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.zylaki.com specjalista chirurg

Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

Choroby naczyń - zylaki, owrzodzenia, ch. Buergera

Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Walcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

Kredyty NA DOWÓD

tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

Radny Rady Miejskiej Złocienica Marian Danielewicz pełni dyżur w każdy dzień tygodnia

telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854

Piłka nożna – oldboje POMORSKA LIGA OLDBOJÓW

I liga

Wyniki 17. kolejki rozgrywek i tabela: Złocieniec – Sarmata Dobra Nowogardzka 0:5, Światowid Łobez – Ina Ińsko 3:3, Drink Team Szczecin – Konsorcjum MKVplast Białogard 7:4, Amator Kołobrzeg – Unia Białogard 6:2, Pamet Świdwin – Bajcar Gryf 95 Słupsk 6:2, Zryw Kretomino - WKS Bukowina Wałcz 3:2.

TABELA

1 Zryw	17	40	45:18
2 Konsorcjum	17	29	35:23
3 Amator	17	28	38:32
4 Sarmata	17	27	39:28
5 Światowid	17	27	33:27
6 Bukowina	17	25	36:36
7 Drink Team	17	24	34:40
8 Pamet	17	23	50:50
9 Ina	17	21	33:36
10 Bajcar Gryf	17	18	29:41
11 Unia	17	15	32:49
12 OLIMP	17	13	34:58

Piłka nożna – liga okręgowa (grupa POŁUDNIE)

Wyniki 25. kolejki rozgrywek i tabela: Szczecinek – Korona Człopa 9:2, Hubertus Biały Bór – Akxa Świdwin 3:0 (vo), Błękitni Gonne Małe – Zawisza Grzmiąca 2:4, Redłovia Redło – Spójnia Świdwin 1:3, Calisia Kalisz Pomorski – Jedność Mauxion Tuczno 4:0, Drawa Drawsko Pomorskie – Drzewiarz Świerczyna 3:1, Lech II Czaplunek – Grom Giżyno 1:1.

TABELA

1 Wielim	25	67	98:26
2 Hubertus	24	62	85:18
3 Zawisza	25	52	74:31
4 Drawa	24	44	49:31
5 Pionier 95	24	39	44:47
6 Calissia	24	38	59:39
7 Lech II	24	35	55:64
8 Drzewiarz	24	33	57:55
9 Jedność	24	31	41:37
10 Spójnia	24	30	37:55
11 Grom	25	26	43:64
12 Korona	25	25	42:63
13 Błękitni	24	18	38:88
14 Akxa Żaki	24	14	23:72
15 Redłovia	24	10	25:80

Są wspaniali kandydaci na wspaniałych piłkarzy. Za parę lat zobaczymy, cośmy z nimi zrobili

TRAMPKARZE OLIMPU Z JEDNOŚCIĄ 9:0

(ZŁOCIENIEC). Trampkarze Olimpu pokonali Jedność Tuczno 9:0. Już kilka spotkań temu zdobyli tytuł mistrzów grupy. Pytani przez reportera, czy będą chcieli kontynuować kariery grając w juniorach młodszych - tylko kilku, nielicznych to potwierdziło.

Ta drużyna to najciekawszy ze-

Drużyna trenera Michała Osipiaka już na mecie

JESZCZE NIE KONIEC GRY, A ONI DAWNO JUŻ WYGRALI LIGĘ

(ZŁOCIENIEC). Piłkarskie zespoły młodzieżowe Jedności Tuczno zjechały do Złocienca w sobotę przed południem. Było chłodno, zaczynało deszczem, dokuczliwie wiało. Pierwsi do boju stanęli juniorzy starsi, w sytuacji, gdy Olimp był nie tylko liderem rozgrywek, ale je już właściwie wygrał bardzo wyraźnie wyprzedzając Lecha Czaplunek. Reporter odnotował, że dwaj bramkarze Jedności, w tym jeden seniorów, ale pełniący obowiązki kogoś w rodzaju asystenta trenera, ważą sporo ponad dwieście kilogramów. Panowie ochotnie pozowali do zdjęcia.

Mecz wbrew pozorom nie toczył się pod dyktando Olimpu. Pierwsza połowa zakończyła się bez bramek. Później piłkarze Jedności narzekali, że w jednej sytuacji należał się im karny. Na pracę sędziów było narzekać jeszcze więcej, ale zupełnie niesłusznie. Ot, szukanie winnych porażki nie tam, gdzie trzeba. Olimp wygrał spotkanie dwa do zera. Bramki padły za sprawą Tomka Jańczyka. Pierwsza – po podcięciu w polu karnym poszkodowany sam strzelił karnego, a drugą piłkę dograł na gola na głowę kolegi.

Michał Osipiak, trener juniorów Olimpu: - Brakuje nam gier. Do tego nie wszyscy przeciwnicy wychodzą do meczów, oddając wyniki walkowerami. Prowadzę drużynę bardzo



ambitną, perspektywiczną. Grają w niej także i ci, dla których występ w takich spotkaniach jest formą nagrody za serce, za rodzaj atmosfery, którą potrafią stworzyć w zespole. Mam też piłkarzy doświadczonych w grach seniorskich. To wszystko sprawiło, że swoją ligę wygramy na długo przed zakończeniem rozgrywek. -

Po meczu chłopcy z Jedności powiedzieli: - Tuczno ma tylko dwa tysiące mieszkańców. O takich boiskach, jak u was, mowy nie ma. Ale teraz mamy takiego trenera, co to nawet przeklinać nie pozwala. Aż chce się słuchać kogoś takiego. Bierzemy się do roboty, a i z wami wygrać mogliśmy, gdyby nie to sędziowanie. -

Tej samej kolejki w ekstraklasie sędziowanie było takie, że Arka



Gdynia absolutnie niesprawiedliwie poleciała z tych rozgrywek, a Lech Poznań od sędziów otrzymał prawo dalszej walki o tytuł Mistrza Polski. Jak w Polsce rozmawiać z młodymi piłkarzami o tym sporcie? (n)

Drawa Drawsko Pomorskie – Sokół Pyrzyce 2:1 (0:1)

DRAWA PŁYNIE CORAZ SZYBCIEJ

(DRAWSKO POMORSKIE). Zwycięstwo Drawy nad Sokółem Pyrzyce znacznie przybliży zespół do awansu do trzeciej ligi. Jednak to Sokół do przerwy prowadził 1:0.

W Drawie zagrał Roman Niechorek, który w swoim czasie był nawet w kręgu zainteresowań trenera kadry narodowej U 17. Piłkarz pochodzi z Łodzi. Tylko kilka końcowych minut zagrał tym razem Konrad Kiełbasa.

Bramki dla Drawy strzelili - Rafał Żuk i Artur Kapeliński. Zwycięska bramka padła w osiemdziesiątej ósmej minucie spotkania. Piłka na bramkę została wypracowana przez parę Lecha Czaplunek Saja – Kibitlewski. W tej samej kolejce do niedawna jeszcze lider tabeli Piast Choszczno tylko zremisował z Gwardią Koszalin. Tym samym Drawa nad tym zespołem ma przewagę już trzy punkty. Straty do lidera Energetyka cztery. (I)

OSiR Złocieniec proponuje zajęcia sportowe pod chmurką

DWA KORTY TENISOWE, DWIE PŁYTY PIŁKARSKIE

(ZŁOCIENIEC). Przypominamy – na Międzywojewództwie nad Wąsawą od kilku tygodni czynne są korty tenisowe. Gospodarzem dwóch kortów Ośrodek Sportu i Rekreacji, tam możliwość także rezerwacji obiektu.

Tuż przy kortach asfaltowe boisko do koszykówki. W tym samym miejscu ściana do treningów tenisa ziemnego. W OSiRze także możliwość wypożyczenia płyt do gry w piłkę nożną, w tym jedna syntetyczna. (N)

Martyna Macul najlepsza w Hiszpanii w drużynie zناد Drawy i Wąsawy

NASI Z TRAPER NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA W HISZPANII

(VILLENIA – HISZPANIA). Mamy bardzo spóźnione, ale wyjątkowo ważne doniesienie sportowe. W kwietniu zawodnicy UKS TRAPER – Aleksandra Waszczuk, Michał Kruczkowski, Martyna i Bartosz Macul (rodzeństwo), reprezentowali Szkołę – Gimnazjum Nr 2 w Złocieniu na Międzynarodowych Mistrzostwach Hiszpanii w Villenie i na Mistrzostwach Świata Szkół w Biegach na Orientację na przedmieściach Madrytu.

Udział młodzieży w międzynarodowej imprezie rangi mistrzowskiej był możliwy dzięki przychylności władz samorządowych i burmistrza Złocienia Waldemara Włodarczyka. Należy zauważyć, że wyjazd zawodników ze Złocienia był konsekwencją wielokrotnie uzyskiwanych przez nich wysokich wyników sportowych potwierdzonych w rankingach Polskiego Związku Orientacji Sportowej i powołania do kadry narodowej w tej konkurencji.

Na międzynarodowych Mistrzostwach Hiszpanii w Villenie na dystansie średnim Ola Waszczuk zajęła drugie miejsce, a Martyna Macul siódme.

Na podobnych dystansach wśród juniorów Bartosz Macul ukończył konkurencję również jako drugi i w kolejnym biegu był piąty.



Najlepszą zawodniczką drużyny ze Złocienia na Mistrzostwach była Martyna Macul, zajmując na dystansie klasycznym (long) dziewiętnaste miejsce (wśród rówieśniczek czwarte miejsce – 1995 r.). Aleksandra Waszczuk była dwudziesta dziewiąta (szósta wśród rówieśniczek).

W kategorii juniorów na dystansie klasycznym Michał Kruczkowski i Bartosz Macul zajęli odpowiednio dwudzieste ósme i dwudzieste dziewiąte miejsce (ósmo i dziewiąte wśród rówieśników).

W biegach średniodystansowych Martyna Macul zajęła ostatecznie dwudzieste drugie miejsce,

a Ola Waszczuk dwudzieste ósme (wśród rówieśniczek ósme i dziewiąte).

W biegu średniodystansowym Bartosz Macul został sklasyfikowany na miejscu trzydziestym trzecim. Michał Kruczkowski na czterdziestym szóstym (w swoim roczniku na ósmym i trzynastym miejscu).

Uwaga kibice – szczegółowe wyniki z międzyczasami są dostępne na stronach internetowych mistrzostw.

Rozróżnienie wedle kategorii wiekowych wynika z tego, że na świecie szkoły gimnazjalne obejmują nieco inne roczniki, aniżeli jest to w Polsce. (N)

Złocienieckie rozwiązania i powiązania

KOMU SŁUPEK, KOMU PIŁKĘ – DECYDUJE ZŁOCIENIECKA RADA

(ZŁOCIENIEC). Z zainteresowaniem przyglądaliśmy się cywilizowaniu zrujnowanego boiska do koszykówki na Osiedlu Czaplneckim.

Teraz mamy informacje na temat proponowanego regulaminu korzystania z tego sportowego placu. Obecnie boisko trafiło pod zarząd OSiR-u. Czynne cały tydzień od 9.00 do 22.00. Korzystanie z boiska jest bezpłatne. Sprzęt do gry w piłkę siatkową (słupki, siatka) jest wydawany w Ośrodku Sportu i Rekreacji przy Czaplneckiej.

Wydaje się, że gdyby tego rodzaju prace przydzielić innemu zakładowi, to za pieniądze idące na OSiR już dawno byłoby po remoncie na przykład kina MEWA. Obecna Rada rozwiązuje ten problem od początku swego zaistnienia i oczywiście go nie rozwiąże. No, bo przecież do wypożyczania piłek i słupków ktoś musi być – na etacie i z pełną księgowością. Ani w Drawsku czegoś podobnego Czytelnik nie uświadczy, ani w Czaplnecku, ani w Wierzchowiu. Nasza Rada jest dość... oryginalna nawet jeszcze dalej. (N)

31 maja w Cieszynie mistrzostwa UKS-ów o prymat w województwie (godzina 11.00 – ścieżka rowerowa w Cieszynie)

UKS TRAPER PRZED MISTRZOSTWAMI POLSKI W WARSZAWIE

(ZŁOCIENIEC). W Pucharze Bałtyku młodzieży TRAPER po raz kolejny udowodniły, że są najlepszą drużyną w kraju. Przynajmniej – to brzmi nieźle z perspektywy małego Złocienia. Oto najbliższe zawody w bieganiu na orientację z udziałem naszego Klubu.

Trzydziesty maja w Bornem Suliniowiu mistrzostwa województwa w biegu klasycznym. Dzień później w Cieszynie mistrzostwa UKS-ów też wojewódzkie. Jednocześnie – VI runda Mistrzostw Pomorza i Kujaw. Od dwunastego do czternastego czerwca Mistrzostwa Polski dla zawodników do lat czternastu (Puchar Najmłodszych). Miejscem zawodów Warszawa. (N)

Piłka nożna – IV liga

Wyniki 25. kolejki spotkań i tabela: Drawa Drawsko Pom. – Sokół Pyrzyce 2:1, Wybrzeże Rewalskie Rewal – Energetyk Gryfino 0:2, Piast Choszczno – Gwardia Koszalin 2:2, Ina Goleniów – Pogoń Barlinek 2:2, Victoria Przeclaw – Orzeł Wałcz 4:2, Vineta Wolin – Hutnik Szczecin 1:2, Piast Chociwel – Stal Szczecin 0:2, Gryf Kamień Pomorski – Leśnik/Rossa Manowo 0:0.

1 Energetyk	25	57	68:27
2 DRAWA	25	53	42:21
3 Piast Choszczno	25	50	83:35
4 Stal	25	44	46:31
5 Ina	24	41	37:22
6 Gryf	25	38	40:35
7 Pogoń	25	38	31:27
8 Victoria	25	35	32:40
9 Leśnik/Rossa	25	31	25:40
10 Sokół	25	28	28:35
11 Gwardia	25	27	33:40
12 Hutnik	25	26	26:47
13 Vineta	24	25	25:35
14 Orzeł	25	21	20:50
15 Piast Chociwel	25	19	20:46
16 Wybrzeże	25	18	24:49

Piłka nożna – V liga

Wyniki 26. kolejki rozgrywek: dla Olimpu za mecz z wycofanymi z rozgrywek Żakami, Błonie Barwice – Orzeł Łubowo 2:1, Piast Drzonowo – Gryf Polanów 2:0, Arkadia Malechowo – Mirstal Mirosławiec 2:0, Darłovia Darłowo – Pogoń Połczyn Zdrój 3:2, Głaz Tychowo – Wiekowianka Wiekowo 4:4, Sokół Karlino – Lech Czaplneck 1:0, Rasel Dygowo – Victoria Sianów 7:1.

1 Piast	26	60	65:32
2 Arkadia	26	53	60:26
3 Lech	26	48	59:31
4 Rasel	26	46	71:45
5 Sokół	26	46	42:33
6 Wiekowianka	26	39	35:29
7 Pogoń	26	37	51:34
8 Gryf	26	37	40:31
9 Orzeł	26	37	51:45
10 Mirstal	26	31	40:38
11 Victoria	26	31	37:49
12 Głaz	26	31	46:62
13 OLIMP	26	29	39:64
14 Darłovia	26	29	38:41
15 Błonie	26	27	36:55
16 Żaki (zespół wycofany z rozgrywek)			

Miejskie obchody Dnia Mam

UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE JEDYNIKI NA DZIEŃ MATKI

(ZŁOCIENIEC). Dwudziestego siódmego maja odbyły się miejskie obchody DNIA MATKI. Spotkanie w Złocienieckim Ośrodku Kultury rozpoczęło się dokładnie o godzinie 12.00. Na uroczystości zaprosili uczniowie i nauczyciele Szkoły Podstawowej Nr 1.

Kaleczą piłkarskie dzieci, kaleczą piłkarską młodzież**ZAPŁACĄ NAM
ZA SWOJE BOISKO
ZE SWOICH PIENIĘDZY**

(ZŁOCIENIEC). Seniorzy Olimpu nie grali, gdyż akurat wypadło, że mieli kolejkę z wycofanymi z rozgrywek Żakami. Zajmują obecnie trzynastą pozycję, mają o dwa punkty więcej od Błoni Barwice na przedostatnim miejscu.

W sobotę trzydziestego maja Olimp o siedemnastej podejmie wicelidera Arkadię Malechowo, zespół mający siedem punktów straty do lidera Piasta. Szukuje się znów niezwykle mecz, gdyż biało-zielonym najrealniej grozi spadek nawet i z tej ligi. Wszystkie ręce (nogi) na pokład więc. Błonie w tym samym terminie zagrają z Lechem Czaplunek w Czaplunku, a Darłovia (czternasta w tabeli) w Tychowie z Głazem.

Co dalej? Na początku czerwca Olimp w Drzonowie zagra z liderem. Darłovia podejmie Gryfa Polanów, Błonie zagrają z Wiekwianką jako gospodarz spotkania. Następnie Olimp u siebie z Pogonią Połączym Zdrój, Błonie w Tychowie z Głazem a Darłovia w Karlinie z Sokolem.

Kolejka ostatnia – w Polanowie Olimp z Gryfem, Błonie u siebie z Sokolem, w Darłowie Darłovia z Mirstalem.

W strefie definitywnie spadkowej lada moment mogą znaleźć się też zespoły Głazu i Victorii.

Nie sposób jeszcze dzisiaj powiedzieć, ile zespołów opuści tę ligę. Wiadomo tylko, że sytuacja Olimpu jest chyba najtrudniejsza ze wszystkich potencjalnych spadkowiczów. Mecz tej soboty z Arkadią, to spotkanie „być albo nie być w piątej lidze”. A później – walka do końca.

Nie da się nie napisać, że w chwili, gdy Drawa Drawsko Pomorskie skutecznie walczy o awans do trzeciej ligi, a Olimp akurat ciągle spada do ligi okręgowej, to znak, że w mieście w ogóle dzieje się akurat coś bardzo niedobrego. Przykład - trampkarze i juniorzy nie mogą grać na normalnym boisku, gdyż od Klubu żąda się opłat na rzecz OSiR-u, podczas gdy jeden i drugi podmiot żyje z dotacji podatników, z tym, że w OSiRze są etaty, administracja, itepe, a w Klubie żąda się pracy społecznej. Do czasu, kiedy tego rodzaju wykwyty złocienieckiego kretynizmu „rekreacyjnego” nie spotkają się z reakcją Rady, do tego czasu będzie tu gnieździć się maniana futbolowa. Za miedzą w Drawsku Pomorskim złocieniecki samorząd został wyprzedzony o wiele lat świetlnych. (N)

Ukleje w Drawie już pełne strachu**Europejskie wędkowanie na wodach gminy Złocieniec**

(ZŁOCIENIEC). Odbyło się interesujące spotkanie, w którym uczestniczył burmistrz Waldemar Włodarczyk. Dotyczyło założeń, uwarunkowań i szans realizacji projektu pod nazwą MISTRZOSTWA EUROREGIONU POMERANIA W WĘDKARSTWIE. Zamierzenie byłoby finansowane w ramach PROJEKTU EUROPEJSKIEJ WSPÓŁPRACY TERYTORIALNEJ NA LATA 2007 – 2013. Liderem programu jest starosta drawski. Partnerami wszystkie gminy powiatu wspólnie z Polskim Związkiem Wędkarskim, także partnerzy niemieccy. Środki na ten cel, dwa miliony złotych, na inwestycje, a dwadzieścia pięć tysięcy euro na zadania nie inwestycyjne.

Planowana jest budowa infrastruktury wodnej na terenie gminy



Złocieniec. W roku 2010 miałyby się odbyć już zawody wędkarskie o charakterze międzynarodowym (Polacy, Niemcy, Szwedzi).

Biegi na orientację PUCHAR BAŁTYKU**Drużyna młodziczek
Trapera najlepsza
w kraju****(RUMIA). Od
dwudziestego drugiego
do dwudziestego
czwartego maja w Rumii
– Koleczkowie
rozegrano
międzynarodowe
zawody w biegach na
orientację BALTIC CUP.**

Wystartowało pięćset zawodników z dwunastu państw. Złocieniec był reprezentowany w tym doborowym gronie przez Uczniowski Klub Sportowy TRAPER. Było reprezentowanych dwanaście państw. Organizatorzy starannie przygotowali trasy, przemyślnie na nich umieszczając przeróżne niespodzianki. Szlaki wiodły poprzez szczyty licznych tam wzniesień i też po terenie podmokłym. Nie obyło też bez bagien. Trudy tak zorganizowanych tras mocno dały się we znaki startującym, z których niespełna osiemdziesiąt procent ukończyło konkurencję. W kategorii M 12

poza kwalifikacją znalazło się sześćdziesiąt procent startujących.

Zawodnicy TRAPER, mimo, że tego dnia kończyli w południe w Złocieniu zawody powiatowe w czwórboju, o godzinie 16.00 już wystartowali do biegu klasycznego w Rumii. Walczyli dzielnie, na potwierdzenie tego wyniki startów w Pucharze Bałtyku.

KAT. M 12.

3 miejsce Adam Sawościanik, SP 1

(klasyk II, dystans średni IV, klasyk III)

4 miejsce Jakub Sawościanik (klasyk VIII, dystans średni VI, klasyk VI)

KAT. M 14

10 miejsce Jakub Wołyniec (klasyk VIII, dystans średni XI, klasyk X)

KAT. M 16

2 miejsce Bartosz Macul (klasyk II, dystans średni V, klasyk II)

4 miejsce Michał Kruczkowski (klasyk IV, dystans średni IV, klasyk IV).

Pokazane wyniki cieszą, gdyż w tej kategorii wzięli udział wszyscy najlepsi juniorzy młodszy. Zawody były jednocześnie eliminacjami do Mistrzostw Europy.

KAT. W 12

4 miejsce Sandra Pomian (klasyk IV, dystans średni V, klasyk II).

KAT. W 14

2 miejsce Angelika Maciejewska

(klasyk VI, dystans średni III, klasyk I)

3 miejsce Ola Waszczuk (klasyk III, dystans średni VII, klasyk II)

6 miejsce Martyna Macul (klasyk V, dystans średni VI, klasyk VII)

11 miejsce Sandra Zaczowska SP 1

(klasyk IX, dystans średni XII, klasyk XIV).

Dziewczeta z UKS Traper Złocieniec po raz kolejny udowodniły, że w klasyfikacji drużynowej młodziczek są najsilniejsze w kraju.

W 16

11 miejsce Anna Klimowska (klasyk VIII, dystans średni XI, klasyk IV) (b)

O zarybieniu naszych wód, na których gospodarzimy już kilka ładnych lat, jeszcze się nie wspomina? (Um)

„Olimpijczyk” pod siatką



W dniach 15-16 maja br. siatkarze z UKS „Olimpijczyk” przy Szkole Podstawowej w Drawsku Pomorskim uczestniczyli w XI Ogólnopolskim Turnieju MiniPiłki Siatkowej Chłopców w Miliczu. Nasze zespoły zajęły czwarte i siódme miejsca wśród 20 drużyn.

Tydzień później, 23 maja, odbył się w naszym mieście Finał Mistrzostw Województwa Zachodniopomorskiego w MiniPiłce Siatkowej Chłopców dla klas IV. Nasz klub reprezentowało osiemnastu chłopców z klas II – IV: Dorian Kowalczyk, Mateusz Feduch, Przemysław Borowski, Bartosz Ekiert, Filip Sobczyk, Bartłomiej Kowalik, Patryk Niedziółka, Patryk Drożdż, Kac-

per Trzaskowski, Kacper Doleba, Mateusz Kościukiewicz, Bartosz Kaczorowski, Piotr Starzyk, Szymon Jakubowski, Piotr Woldanowski, Maciej Rdzanek, Jakub Hnatkowski.

IV miejsce zajęli: Przemysław Borowski i Bartosz Ekiert. Jeszcze lepszy wynik uzyskali Mateusz Feduch i Dorian Kowalczyk, którzy po bardzo dobrym meczu finałowym zdobyli srebrny medal i będą reprezentować nasz klub i województwo w zawodach makroregionalnych.

Końcowa klasyfikacja: 1. „Orliki” Szczecin, 2. „Olimpijczyk” Drawsko Pomorskie, 3. OPP Kołobrzeg, 4. „Olimpijczyk” Drawsko Pomorskie. (o)



Unihokej

Wierzchowianie zwycięzcami turnieju w Dobrej

(DOBRA, pow. łobeski). 25 maja w Dobrej odbył się turniej unihokeja chłopców do lat 13. Wzięło w nim udział sześć drużyn ze szkół podstawowych z Łososnicy, Maszewa, Tuczna, Pęcina, Dobrej i Wierzchowa.

Rozegrano 15 meczów. Podczas zawodów panowała bardzo dobra i sportowa atmosfera. Turniej był bardzo dobrze przygotowany pod względem organizacyjnym przez dyrektora tamtejszej szkoły Janusza Łukomskiego. Były medale, puchary oraz dyplomy dla każdego uczestnika. W przerwie turnieju uczestni-

cy zostali poczęstowani smacznym obiadem. Zawody swoją obecnością uświetniła burmistrz Dobrej oraz koordynator programu EFS.

Kolejność pierwszej trójki: 1. SP Wierzchowo 2. SP Maszewo 3. SP Tuczno.

Piotr Augustyniak, trener ekipy zwycięskiej: – Bardzo fajny turniej. Szkoda, że na małe bramki. Cieszymy się, że Janusz Łukomski tak fajnie działa na terenie Dobrej. Widać, że ma ogromne wsparcie zarówno pani burmistrz jak i miejscowych radnych. Taki turniej jest bardzo dobrą promocją miejscowości i lokalnej społeczności, bo pozytywne wrażenia „rozjeżdżają się” po powiecie i regionie. Dla nas był to kolejny etap przygotowań do Finałów Mistrzostw Polski. - (o)

JEDNOŚĆ przy grillu

PODRÓŻ SPORTOWA Z WŁASNYM GRILLEM

(ZŁOCIENIEC). Zespoły Jedności Tuczno zjechały do Złocienicy z grillem, który został uruchomiony już podczas pierwszego meczu w którym grali juniorzy starsi. Posilanie się trwało bez przerwy jeszcze i kwadrans po meczu drugim, trampkarzy.

Nie do końca było tak ładnie, gdyż zabrakło pieczywa. Słychać było, jak piłkarze zachęcali się, by zbytnio na to nie narzekać. Rolę kierownika grilla sprawował bramkarz seniorów Jedności, pan sporo ponad sto kilogramów bramkarskiej wagi. (n)



Ohydny budynek tuż przy Alei Grabowej

TYLKO MAJ TU PIĘKNY, RESZTA WCIĄŻ UZALEŻNIONA OD GOSPODARZY MIASTA

(ZŁOCIENIEC). Uwaga o tym, że Park Żubra bywa w śmieciami, a wygłoszona na sesji Rady, była nieprawdziwa. Miejsce jest wyjątkowo starannie zadbane każdego dnia przez kilka pań tu pracujących. Jest tu do wykonania wiele innych prac i to od dziesiątków lat, ale nikt o to nie dba. Na początek można by po-

prosić właściciela budynku graniczącego z parkiem, by zechciał budynek doprowadzić do normalnego stanu. Ściana w sposób niebywały szpeci to miejsce, jedno z bardziej atrakcyjnych w mieście pod każdym względem. Nieopodal niedawno dokonano złodziejskiej wycinki alejowego graba. (n)

Docieplenie, atrakcyjna kolorystycznie elewacja

JUŻ NIE „GALA” tylko „ALA”

(ZŁOCIENIEC). Od poniedziałkowego ranka trwało zdejmowanie rusztowań po pracach docieplających budynek na rogu Krętej i Traktu Marszałka. Elewacja otrzymała ciepłe, łagodne kolory. Zauważmy przy okazji – sklep na parterze budynku do niedawna GALA zmienił nazwę na ALA.

Szkoda, że w podobnych kolorach nie udało się odremontować elewacji budynku na rogu Wodnej i Bohaterów Warszawy. Gdyby ktoś potrafił tego dokonać, dzisiaj można by z wolna mówić, że centrum miasta zaczyna mieć niejako „letnie” barwy, jak na miasteczko turystyczne przystało. (N)



Karteczka z ceną			"Stary" styl		Uraz (tkanki żywej)		Wiaterek		Dziewictwo
Np. "Halika"	Szkolna przerwa				Z owczego runa				
Stolica Grecji					Dzielnica Warszawy		Imię Dymnej		Argument w ręku 9
Wieś letniskowa na Mazurach			8		Daszek na przystanku				
					Szata liturgiczna	7			
Powab	Astra, polo						Dziesięcioróg		Lewa strona tkaniny
	Nawała, atak								
Mysłiwy z Alaski	Lzy traw		Tętno		Roślinny ornament				
					Ofiara		Zefir		Pożywka z alg
Muzyczne dzieło			2		Honorowy kwit				
W kuchni					Operacja				
Groźna mina						1			6
					Land		Mieko po porodzie		Miasto z Jelczem
	11								
Wimik	Tucznik	Koleżanka Bolka i Lolka	Zbiera datki Angielski utopista						3
					Biały u Londona				
					Głos Ladysza				Kłoda
Czar					Rasowy rumak				
Parkowa dróżka									
Wałpian					Piaszczysty wał				10
					Pustynny kuzyn psa	4			
			5						

NICE, OWIEN, REWA, UKTA

-LES-MO-

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „JPD”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 19 brzmiąco: „Po kopiejkę i car się pochela”

Nagrodę wylosowała pani Janina Depta ze Złocieńca. Gratulujemy.

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

„Hades”

Stefan Korczyk

usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.com

**PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieńce, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

tel. 363 58 95

**78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21**

CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”